

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 165.

Warszawa, dnia 18 (30) lipca. Piątek.

1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k.p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50; kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Donesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Dasiłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

**Paryż, 29 lipca.** Zapewniają, że powstanie karlistów przybiera znaczne rozmiary.

**Sztokholm, 29 lipca.** Wczoraj w obecności obydwóch rodzin królewskich odbył się ślub następcy tronu duńskiego z królową Ludwiką Szwedzką.

## Warszawa, dnia 30 lipca.

Przytoczywszy sposób w jaki półurzędowe pisma francuzkie tłumaczą znaczenie układu francuzko-belgijskiego w sprawie dróg żelaznych, przytoczyć należy odpowiedź na insynuacje ich prasy pruskiej, odmienne zupełnie na przedmiot ten zapatrującej się. Półurzędowa berlińska „Berl. Aut. Corresp.” zamieszcza pod tym względem ciekawy wywód, objawiający drażliwość, mianowicie z powodu mniemanej strony militarnej owego układu. Brzmi on w streszczeniu jak następuje: „Po długich układach, stanął między rządami francuzkim i belgijskim układ, usuwający za wspólną zgodą pytania, wywołane umowami o sprzedaż kilku dróg żelaznych belgijskich towarzystwu francuzkiej drogi żelaznej wschodniej. Układy o kupno odsunięto na bok. Towarzystwo francuzkiej drogi żelaznej wschodniej nie wchodzi w posiadanie dróg żelaznych belgijskich (Grand Luxembourg i Limbourg-Liégeois), lecz zyskuje tylko pewne prawa pod względem korzystania z nich przy urządzaniu pociągów tranzytowych. Stosownie do tego pociągi francuzkie ze służbą francuzką przechodzą przez Belgię i (ponieważ taki sam układ równocześnie zawarty został z drogami żelaznymi hollenderskimi) po z Eindhoven przez królestwo Niderlandzkie. W skutek tego zaprowadzoną będzie służba francuzka stacyjna z jednej strony w Antwerpii z drugiej w Rotterdamie. Ze w ten sposób użytek z drogi żelaznej, dozwolony zostaje obcemu towarzystwu, w tem nie ma nic nadzwyczajnego; w obecnym zaś przypadku komplikacja leży w tem, że tu chodzi o towarzystwo, mające prawne zamieszkanie w obcym państwie i że zarazem urządzone będą pociągi międzynarodowe.

Znaczenie tego układu pisma francuzkie o wiele przesadzili; Francya, utrzymując one, za pomocą jego oskrzydliła militarne stanowisko Prus nad Renem, ponieważ wojska francuzkie obecnie na drogach żelaznych belgijskich i hollenderskich przewożone być mogą na drugą stronę Renn (do Rotterdamu), tym sposobem na tyły pozycyi pruskiej. Brzmi to o wiele niebezpieczniej niż jest w rzeczywistości.

## PRZEMYSŁ ŚWIATA

### w drugiej połowie dziewiętnastego wieku.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 164).

W miarę zwiększania się siły produkcyjnej społeczeństwa, wartość targowa towarów, w skutek konkurencji wytwórców się zmniejsza, czyli ceny spadają. Ludzie są w stanie łatwiej w potrzebne im rzeczy się zaopatrywać, czyli mniejszą część swych codziennych wysiłków w zamian za nie oddawać. Postęp zatem w produkcyjnej sile umożliwia coraz większej liczbie jednostek i rodzin, nabywanie przedmiotów, dotąd tylko szczupłej garstce wybrańców służących. Za rzadkością produkcji następuje ich obfitość, a coraz większy ułamek społecznej cyfry, dochodzi z niedostatku do dobrobytu, a często i do bogactwa.

Skutek ten daje się jeszcze w następujący sposób sformułować: Masa stopniowo oswojadzana zostaje od przygnębiającej pracy, ja-kiej poprzednio uleża musiała, dla zaopatrywania społeczeństwa

Możliwemi są dwa przypadki; albo przesyłka wojsk francuzkich nastąpi z wiedzą rządu belgijskiego, to jest, że Belgia z Francją przeciwko Prusom byłaby sprzymierzoną; Prusy w takim razie czekać nie będą na nadejście wojsk francuzkich do Hollandyi na tyły ich pozycyi, lecz przedsięwzją na czasie środki uprzedzające. W takim bowiem razie w inny sposób nie byłoby w stanie zapobiedz oskrzydleniu. Drugi z możliwych wypadków jest ten, iż rząd belgijski chciałby utrzymać poręczoną mu przez mocarstwa europejskie neutralność, Francya zaś wbrew woli jego używałaby belgijskich dróg żelaznych za podstawę do militarynych operacji. W takim razie Prusy z tem samym co Francya prawem mogłyby wkroczyć do Belgii w obronie neutralności belgijskiej i przez nie także poręczoną. Daleko większe obawy mieć by można przed wysadzeniem przez flotę francuzką korpusu francuzkiego na wybrzeżach hollenderskich; dla zapobieżenia takiej dywersyi musiałby się Prusy albo sprzymierzyć z państwem, posiadającym silną flotę, mogącą trzymać na wodzy flotę francuzką, lub też zaryzykować własną flotę w przeszkodzeniu wylądowania siłom francuzkim. Układ między Belgią a Francją w sprawie dróg żelaznych zawarty w najgorszym razie zapewniałby Francyi korzyści przedszego o kilka godzin ruchu, możemy bowiem z Akwizgranu i Kolonii w tymże samym czasie wkroczyć do Belgii jak Francuzi z Sedan i Metz. W ogóle uważano za rzecz wątpliwą czy Belgia w razie wojny między Francją a Prusami zdoła utrzymać neutralność swoją. Tyle nadmienione pismo berlińskie; z własnych jego rozumowań pokazuje się, że Francya istotnie zapewniła sobie układem z Belgią pewne korzyści militarne, a co ważniejsza, że układ ten osiągnięty został do Niderlandów. Strona militarna całej tej sprawy z każdym dniem wyrażniej na jaw wychodzi.

We Francyi zresztą pokój coraz więcej zyskuje „zbrojnych” reżymów. Dziennik urzędowy francuzki ogłasza bardzo obszerny raport marszałka Niela do cesarza, datowany d. 19 lipca, w którym minister wojny uskarża się przedewszystkiem na niewystarczającą liczbę oficerów sztabu głównego na przypadek wojny. Organizacja z r. 1860 określając liczbę oficerów sztabu głównego na 580 o 132 oficerów mniej wykazuje niż dekret z 1818 r., który na przypadek uruchomienia 300,000 ludzi, liczbę oficerów sztabu głównego ustanowił na 712. Dla zaradzenia tej niedogodności i ażeby mimo to nie obciążać więcej budżetu, minister wojny proponuje, ażeby do szkół sztabu głównego o połowę większa niż dotąd dopuszczona była liczba uczniów. Na skutek tego przedstawienia, cesarz jak wiadomo, wydał dekret przy-

w one niezbędne przedmioty, bez którychby z głodu i niedostaku wymarło; dla dostarczania możliwym owego zbytku, który w każdej epoce ulubiłby się fortunę, około swych osób, swego otoczenia i swych mieszkań kupili.

Rozwój indywidualnej i społecznej siły produkcyjnej, króczy równoległe z powolnym polepszeniem moralnej, społecznej i państwowej sytuacji mas, które to polepszenie przechodzić ma przez następujące trzy fazy: Zniesienie niewolnictwa i poddaństwa; przekształcenie stosunków płacy, i wreszcie, mniej lub więcej uwydatnione stowarzyszenie pomiędzy dawcami pracy i robotnikami.

Względnie do przedmiotów, do zaspakajania ludzkich potrzeb służących, obliczono w przybliżeniu postęp, jaki siła produkcyjna od pierwotnych czasów historii, czyli od wynalezienia odnośnego przemysłu do naszych czasów uczyniła. Dwa fakta okazały się tu niewątpliwymi: 1) Że postęp ten jest ogromny, że siła produkcyjna wzrosła do dziesięć, sto a nawet tysiąc-krotnych rozmiarów. 2) Że w ostatnich stu latach, a raczej w ostatniej połowie stulecia postęp ten był daleko silniejszy, aniżeli w jakiegokolwiek innej epoce.

chylający się do propozycji marszałka Niela. Natomiast dziennik urzędowy zaprzecza pogłoskom o przybyciu do Paryża marszałka Mac Mahona i o bliskim jakoby przewiezieniu do Francji wojsk francuzkich w Algierze konsystujących.

Podróż cesarzowej Eugenii do Konstantynopola potwierdza się; do „Jour. officiel” piszą z tamtąd, że sułtan wszechstronnie czyni przygotowania, ażeby pobyt jej w stolicy o ile możności uprzyjemnić. Książę Napoleon trzyma się zdala od spraw publicznych, pisma półurzędowe zapewniają, iż żadnego nie wywiera wpływu na postanowienia cesarza.

Hr. Beustowi bardzo trudno jest zadowolnić prasę pruską. Ostatnie oświadczenie jego w delegacji węgierskiej zciągnęło znowu na niego niezadowolnienie półurzędowych sfer berlińskich. „Provincial Corr.” znajduje dziwnymi oświadczenia kanclerza austriackiego odnoszące się do Prus, ponieważ jej zdaniem, nie dotychczas nie wskazywało zamiaru Austrii zbliżenia się do Prus, gdy tymczasem urzędowe publikacje austriackie przeciwnych dowodziły zdawały się dążności. Prusy, pisze dalej „Prov. Corr.” wstrzymywały się od wszystkiego coby narazić mogło dobre z Austrią stosunki i sądzi, że objaśnienia hr. Beusta nie przyczynią się do słusznego ocenienia wzajemnych dwóch mocarstw stosunków. Z pism francuzkich „Patrie” staje po stronie Austrii, angielskie zaś przechylają się w tej sprawie więcej ku Prusom, jak tego dowodzi „Daily News.”

Według „Patrie” nagły powrót vice-króla do Egiptu spowodowany miał być wzburzeniem umysłów w tym kraju objawiać się mającym. W Kairze rozpuszczono różne nieprzyjemne mu pogłoski prawdopodobnie twierdzące, że usunięty został przez sułtana od władzy. Widać ztąd, że Porta i Fazyl pasza w Egipcie silne muszą mieć wpływy.

**Paryż, 28 lipca.** Dziś zbiera się pod prezydencją cesarza rada ministrów i rada tajna w celu naradzenia się nad uchwałą senatu. Cesarz przesłał liną podmorską prezydentowi Grant telegram z powinszowaniem.

**Berno, 28 lipca.** Posiedzenia zgromadzenia związkowego zamknięte zostały bez zwykłej mowy prezydalnej.

**Bruksella, 28 lipca.** Książę i księżna Walii dziś rano tu przybyli. Król przyjmował ich w dworcu drogi żelaznej.

**Florencya, 27 lipca.** Parlament wkrótce znowu będzie zwołanym. „Opinione” zaprzecza pogłosce, jakoby jen. Lamarmora miał sobie poruczoną misję do Austrii.

**Londyn, 28 lipca.** „Daily News” nagania mowę hr. Beusta mianą w delegacji węgierskiej, mianowicie z powodu podejrzeń zawartych w niej względem Prus. Artykuł tego pisma dowodzi, że nie potwierdza jakoby Prusy Austrii źle życzyć miały, zresztą Węgry prawdopodobnie nie poprą polityki nieprzyjemnej Prusom a sprzyjającej Francji.

**Madryt, 27 lipca.** Ostatnie wiadomości z prowincji brzmią zadawalniająco. Potwierdza się rozbicie band karlistowskich w prowincji La Mancha. Sądzą, że ruch powstańczy nie powiódł się.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

W mieleniu zboża naprzykład postęp ten, od czasów Homera aż do dni naszych, ma się jak 1—150. W przemyśle przedzalnym stosunek ten jest większym jeszcze w ciągu jednego wieku. Gdyby cała przedza bawełniana, jaką Anglia za pomocą swych udoskonalonych maszyn (przedzających niekiedy 1,000 nici na raz) produkuje, ludzkimi rękoma miała być wytworzona, potrzebaby było do tego 91 milionów ludzi, to jest tyle, ile ludność Francji, Austrii i Prus razem wziętych, wynosi.

Wynalazek nowego fortelu lub ulepszenie jakiej maszyny, jakiej chemicznej operacji, dostatecznym niekiedy jest do dokonania radykalnego w ciągu jednej doby przewrotu na polu przemysłu.

Tak np. pomiędzy nowościami na wystawie powszechniej z 1867 r. słusznie zwróciła na siebie uwagę znawców nowa maszynka szydełkowa przez jakiegoś Anglika wynaleziona. Biegła robotnica robi ręką 80 oczek na minutę, za pomocą tej maszyny robi ich 480,000, stosunek więc jak 1 do 1600.

Takie fakta świadczą wymownie jak wielkiem musiało być ogołocenie mas w epoce, kiedy siła produkcyjna leżała jeszcze w kolebce. Przeważna większość ludzi mogła w jaki taki sposób się utrzymać w tych tylko okolicach, gdzie ludność wyłącznie oddana rolnictwu, zadawała się naturalnymi płodami ziemi, albo tam, gdzie łagodny klimat ilość potrzeb człowieka niezwykle umniejszył, lub wresz-

## Telegramy Handlowe.

**Petersburg, 27 lipca.** (Produkta). Łój żółty świeczny w miejscu 56½; z dostawą w sierpniu 56½. Żyto w miejscu 7½; z dostawą w sierpniu 7½. Owies z dostawą w lipcu 5. Konopie w miejscu 39. Olej konopny w miejscu 3.95; z dostawą w lipcu 3.95.

**Szczecin, 28 lipca.** (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 62—73; z dostawą w lipcu i sierpniu 72½, we wrześniu i październiku 71½, na wiosnę 69½. Żyto w miejscu 54—60; z dostawą w lipcu 58, w lipcu i sierpniu 53½, we wrześniu i październiku 52, w październiku i listopadzie 50½, na wiosnę 49.

**Paryż, 28 lipca.** Mąka z dostawą w lipcu 57.75, w sierpniu 57.75, we wrześniu i grudniu 59.50.

**Hamburg, 28 lipca.** (Targ zbożowy). W pszenicy i życie w miejscu spokojnie. Pszenica z dostawą w lipcu za 5,400 £ 116, w sierpniu i wrześniu 116, we wrześniu i październiku 116. Żyto z dostawą w lipcu za 5,000 £ 98, w sierpniu i wrześniu 89, we wrześniu i październiku 87. W owsie interes spokojny. W okowicie spokojnie; z dostawą w lipcu i sierpniu 22½, w sierpniu i wrześniu 23. W kawie i cynku spokojnie. Ceny oleju skalnego bardzo mocne, w miejscu 14½; z dostawą w lipcu 14, w sierpniu i grudniu 14½: powietrze parne.

**Antwerpia, 28 lipca.** (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta niezmiennione. (Olej skalny). Rafinowany typowo-biały w miejscu 49½; z dostawą w sierpniu 50½, we wrześniu 51, w październiku i grudniu 53½. Brak obrotów, ceny nominalne.

**Brema, 28 lipca.** (Olej skalny). Standart white w miejscu 6½; z dostawą we wrześniu 6½ tal. w zlocie.

**Londyn, 28 lipca.** (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 22,330, jęczmienia 1,250, owsa 17,260 kwarterów.

Targ słabo odwiedzany. W pszenicy spokojnie, usposobienie jednak lepsze, ceny niezmiennione; w jęczmieniu spokojnie; owies 3 p. wyżej; ceny mąki niezmiennione: deszcz.

Łój żółty świeczny w miejscu 46½; z dostawą we wrześniu i październiku 48—48½.

**Liverpool, 28 lipca.** (Bawełna). Obroty wynoszą 12,000 bel. Ceny mocne.

Middling Orleans 13, middling amerykańska 12½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerah 10, good middling Dhollerah 9½, fair Bengal 8½, new fair Oomra 10½, good fair Oomra —, Pernam 13, Smyrna 10½, Egiptia —, Oomra w maju dowieziona —

(W. T. B., T. B. j. N. D.)

## Korrespondencje Gazety Handlowej.

**Gdańsk, 28 lipca.** Wiatr północny, pogoda dądzysta.

Targi zbożowe angielskie pozostają w osłabionym stanie i brakuje na chęci kupna. Ciągłe trwająca piękna pogoda powstrzymuje każdą spekulację.

Na naszym targu pszenica jest również zupełnie zaniedbaną i tylko kilka pojedynczych spekulacyjnych zakupów po cenie niekoniecznie ostatniej mieć mogły miejsce. Od początku tygodnia obrócono około 260 łasztów.

W mieleniu zboża naprzykład postęp ten, od czasów Homera aż do dni naszych, ma się jak 1—150. W przemyśle przedzalnym stosunek ten jest większym jeszcze w ciągu jednego wieku. Gdyby cała przedza bawełniana, jaką Anglia za pomocą swych udoskonalonych maszyn (przedzających niekiedy 1,000 nici na raz) produkuje, ludzkimi rękoma miała być wytworzona, potrzebaby było do tego 91 milionów ludzi, to jest tyle, ile ludność Francji, Austrii i Prus razem wziętych, wynosi.

Postęp w sile produkcyjnej człowieka jest wynikiem rozszerzonych jego umiejętności i nagromadzonego coraz bardziej zasobu jego kapitałów. Zkąd to np. pochodzi, że w przemyśle żelaznym siła produkcyjna nieskończenie wyższą jest dziś od czasów Homera, lub epoki państwa rzymskiego, albo od średnich wieków? Jakim sposobem się to dzieje, że w produkcji przedzalnnej nierównie większą ona jest w Manszestrze, Glasgowie, Rouen, w Szwajcaryi, w Saksonii i w reszcie Niemiec niż w Indyach? Otóż pochodzi to ztąd, że dziś nierównie szerszym jest krąg wiedzy, że znane są lepiej prawa natury, że nierównie biegłej je spożytkowujemy niż w czasach Homera lub pod panowaniem Trajana i św. Ludwika. Toż samo z Manszestrem etc. w porównaniu do indyjskich wiossek. Dodajemy do tego, że oszczędność skojarzona z inteligentną pracą, wytwarza za dni naszych owe masy kapitałowe, za pomocą których właściciel przemysłowego zakładu, twórczą swą działalność na olbrzymią skalę rozwija i przez maszyny o nadzwyczajnej sile i zręczności niepospolicie rozmnaża.

(Dokończenie nastąpi).

Żyto było w ostatnich dniach cokolwiek więcej poszukiwane i utrzymywało w zupełności swoją wartość; za miejscowy towar wyceny 130 *fl.* holl. fl. 430 za 4910 *fl.*, płacono zaś na dostawę w sierpniu i wrześniu 122—23 *fl.* 380 a na wiosenną 1869 360 *fl.* Zmienność obecnej pogody, jaką znowu od kilku dni mamy, przeszkadza bardzo rozpoczęciu zbiorów.

*Groch i Jęczmień bez interesu.*

*Rzepak zimowy* płacony jest tutaj pomimo osłabionej tendencji zagranicą, cokolwiek wyżej, za najpiękniejszy suchy towar płacono do 680 *fl.* za 4320 *fl.*, pośledniejszy znacznie mniej płacono gdyż pomiędzy 620 i 660 *fl.* Dziś artykuł ten osłabił i pozostała z obecnych szczytów dowozów pewna część niesprzedana.

*B. Toeplitz et comp.*

## Międzynarodowa wystawa robotników w Londynie

projektowana na rok 1870.

W czasopiśmie *Merkury* czytamy następujący artykuł:

Na skutek życzenia objawionego przez wielu londyńskich robotników i przemysłowców, ażeby w roku przyszłym urządzić wystawę robotników, zawiązał się komitet i zebrano już potrzebne na ten cel fundusze. Na prezesa Rady wystawy obrany został Gladstone, na wiceprezesów: lord mer Londynu i lord namiestnik Irlandyi, na dyrektora komitetu wykonawczego Layard; obrano też trzech sekretarzy honorowych.

Następująca odezwa, podpisana przez sekretarza, mieści w sobie program i daje bliższe pojęcie o charakterze i celu wystawy:

„Na zebraniu (meeting'u) w sali gminnej św. Pankracego, utworzono komitet w celu urzeczywistnienia życzenia wielu robotników angielskich, — urządzenia w Londynie wystawy międzynarodowej robotników.

„Zawarto układ z właścicielami sali rolniczej (Agricultur Hall) w Islington, która razem z przyległościami może pomieścić 30,000 ludzi.

„Wystawa ma na celu nie tylko osiągnąć zwykłe rezultaty wystaw, ale nadto stać się pewnym rodzajem szkoły technicznej. Stosownie do tego jej charakteru, uchwalone zostały następujące specjalne przepisy:

„A. Każdy wystawiony przedmiot mieć będzie na sobie nazwisko robotnika którego jest dziełem. System ten zapewne zachęci robotników do pilnego wykonywania pracy, pobudzi chęć odznaczania się osobistego, osłabioną niestety przez podział pracy. Spodziewać się też można, że i przedsiębiorcy zechcą, o ile się to pogodzi z dzisiejszymi warunkami przemysłu — wprowadzić do swych zakładów system odznaczania zdolności osobistych.

„B. W tych rodzajach przemysłu gdzie rozwinięty jest podział pracy, robotnicy wezwani będą ażeby przedstawili okazy tej gałęzi pracy, która stanowi ich specjalność. Tak np. wystawiając zegarek lub fortepian można będzie okazać, w szeregu szczegółowych części, właściwym pojedynczym robotnikom, wszelkie specjalności pracy i przekształcenia, jakie przechodzi przedmiot, zanim dojdzie do zupełnego wykończenia. Każdy robotnik będzie mógł tym sposobem wykazać swoją zręczność i zwrócić uwagę na wprowadzone ulepszenia; publiczność zaś bliżej pozna skład i mechanizm wystawionego przedmiotu.

„C. Oprócz tych okazów podziału pracy, robotnicy wezwani będą do połączenia się dla wspólnego wykonania jednego przedmiotu. Na każdym okazy, czy to częściowym, czy wykończonym, napisane będą nazwiska robotników.

„D. Okazane będą rozmaite sposoby (procesy), fabrykacji w taki sposób, ażeby można było porównać procesy przemysłu angielskiego i zagranicznego. Dla uwydatnienia korzyści rozmaitych sposobów postępowania, urządzone będą specjalne odczyty, na co już obmyślane zostały stosowne środki i fundusze.

„E. Również w celu ułatwienia porównań, w razie niemożności przedstawienia operacji w samym działaniu, będą okazywane rysunki i modele, za pomocą których zestawiając, można będzie badać różnice metod i sposobów fabrykacji w różnych krajach używanych.

Wykonanie tego programu dostarczy robotnikom różnych krajów bardzo użytecznych wskazówek i wiadomości, a nadto dozwoli spełnić życzenie robotników angielskich postawienia ich w stosunku spółzawodnictwa z zagranicznymi towarzyszami pracy. Chcemy wreszcie przez ten konkurs międzynarodowy zachęcić wszystkich, tak cudzoziemców jak krajowców, do nowych usiłowań ku wydoskonaleniu roz-

maitych gałęzi pracy przemysłowej. Ta przyjacielska walka przyczyni się niewątpliwie do zawiązania ściślejszych i częstszych stosunków pomiędzy mieszkańcami rozmaitych krajów, do rozwoju siły wytwórczej każdego narodu i zwiększania dobytku powszechnego.

Wynagrodzenia wystawcom przyznane będą w medalach, listach pochwalnych, a nawet w pieniądzech.

Rada pragnąc uczynić wystawę o ile można kompletną, wzywa uprzejmie do współdziałania wszelkich przemysłowców, którzy zapewne zechcą dopomóc swoim robotnikom przez dostarczenie narzędzi i materiałów niezbędnych dla przygotowania przedmiotów wystawowych. W przekonaniu o skuteczności dobrej organizacji i kierownictwa pracy, Rada zamierza udzielić listy uznania przedsiębiorcom; za odznaczające się przedmioty połączonej pracy rozmaitych robotników. Przy wyrobach takiej zbiorowej pracy, powinny być podane nazwiska przedsiębiorców i pojedynczych robotników.

Sprzedaż wystawionych przedmiotów zostaje ułatwiona, z zastrzeżeniem, że usunięcie ich z wystawy przed zamknięciem, nie inaczej będzie dopuszczalne, jak za wyraźnym upoważnieniem. Za porozumieniem z zarządem Indyi, wystawione będą głównejsze materiały i wyroby indyjskie. W wielu miastach W. Brytanii zawiązane zostały komitety miejscowe: także komitety powstały we Włoszech i w Niemczech za staraniem pp. Layard i H. Pratt. Na wystawę w Hawrze posłany był E. Hall i zjednał kilku znakomitszych przemysłowców dla zamierzonej wystawy londyńskiej. Rada liczy na pomoc agentów komitetów miejscowych w ułatwieniu dostawy przedmiotów z miejsc oddalonych, i jeśli można za pomocą funduszy ze składki miejscowych na koszt przesyłki dla wystawców, którzyby sami pokryć ich nie byli w stanie.

Przed przystąpieniem do wykonania powyższego planu, ma być zebrany fundusz rękojmiowy 2 do 3,000 funt. ster. Spodziewamy się że wystawa pokryje własne koszty; postanowiono unikać wszelkich wydatków bezużytecznych.

Po zebraniu funduszu rękojmiowego, wyznaczony będzie komitet rachunkowy, do sprawdzania rachunku co miesiąc.

Sekretarze honorowi: *Herbert, Paterson i Probyn.*

Dla zapewnienia zamierzonej wystawie robotników jak największego powodzenia, komitety miejscowe, krajowe i zagraniczne, powinny mieć na względzie:

- 1) że byłoby do życzenia urządzić wystawę miejscową przed wystaniem przedmiotów do Londynu;
- 2) że fundusze na przewóz nie inaczej winny być udzielane, jak po uznaniu przez komitet miejscowy, że przedmioty na wystawę dopuszczone być mogą;
- 3) że byłoby zgodnem z widokami wystawy, ażeby fundusze zebrane z wystaw miejscowych, przeznaczone zostały na założenie lub utrzymanie szkół technicznych, klas rysunkowych i t. p.;
- 4) że należy rozpowszechniać wiadomości o wystawie międzynarodowej robotników, nie tylko w miejscu pobytu komitetu ale i w miastach sąsiednich.

Fundusz składkowy wynosi już przeszło 2000 funt. ster.; składki są rozmaitej wysokości — od 5 shillingów do 100 funt. ster.

Zamieszczając powyższy artykuł, nadmieniamy, że p. Mansfield konsul generalny angielski w Warszawie, zajmuje się z upoważnienia władzy miejscowej wykonaniem programu, o ile to dotyczy naszej miejscowości. Wszelkie komunikacje i objaśnienia do czasu utworzenia komitetu miejscowego, udzielane będą za pośrednictwem konsulat angielskiego, przy Alei Ujazdowskiej Nr 1726e.

## Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Wyszedł Nr 29 *Gazety Rolniczej*, który zawiera następujące artykuły: Treściwe określenie zasad odnoszących się do utrzymania letnią porą krów na oborze, przez Konstantego Konsewicz. — Praktyczne wskazówki hodowania i dozoru świni angielskich. — Kolonizacja teraźniejsza i właściwy jej stosunek do rolnictwa (z trzema rycinami), przez J. N. — Korespondencya gospodarska z pod Brześcia-Kujawskiego, przez M. Trzezińskiego. — Przegląd rolniczy XV. — Przegląd przemysłowo-handlowy. — Rozmaitości gospodarskie. — Zaradcze środki przeciwko przewrotowi sosny, przez Józefa Zagórowskiego. — Nowiny gospodarskie. — Korespondencya od Redakcyi. — Ogłoszenia gospodarskie. — W odcinku: O obecnym stanie folwarcznego gospodarstwa w Królestwie i środkach podniesienia onego, przez A. W. — Hodowla koni. — Wystawa koni w Wrocławiu.

OGŁOSZENIA

Potrzebnym jest Buchalter chcący się podjąć praktycznego wykładu nauki buchalteryi w Szkole Handlowej.

Blizsze objaśnienie i warunki powziąć można w kancelaryi Urzędu Starszych Zgromadzenia Kupców, w domu Wgo J. Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, od godziny 4-7 po południu. (Nr 393-1-3)

W dniu 18 (30) lipca 1869 roku, o godzinie 10 z rana, sprzedana będzie przez publiczną licytację nieruchomości Nr 2351a i 2360b w Warszawie przy ulicy Pawiej i Diekiej położona. Sprzedaż ta odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w wydziale I, pod Nr 549 przy ulicy Długiej. Vadium do licytacji rs. 800. Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,876 kop. 27, jako 2/3 części zniżonego szacunku.

Warunki przejrzeć można w kancelaryi pisarza Trybunału wydziału I pod Nr 449, oraz u podpisanego patrona w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 492 zamieszkałego. Kajetan Piotrowski patron.

(Nr 382)

(D. W.)

Ein erfahrener Buchfuhrer und Correspondent, der deutschen, franzsischen und englischen Sprache mchtig, und der vielleicht auch Geschft zufhren kann, sucht ein Engagement. Gefllige Adressen werden unter S. 100 an die Expedition dieses Blattes erbeten.

(Nr 392-1-3)

(9487)

Lubrykatory szklanne do oliwy, obsadzone w drzewo, od Nr 1 do Nr 8 po kop. 45; Nr 0 kosztuje kop. 95 za sztukę. Lubrykatory szklanne do oliwy, z metalowłą oprawą, Nr 1 po kop. 85; Nr 2 po rs. 1 kop. 5; Nr 3 po rs. 1 kop. 25 za sztukę. Lubrykatory metalowe do smaru, Nr 1 i 2 po kop. 30; Nr 3 kop. 40; Nr 4 kop. 44; Nr 5 kop. 48; Nr. 6 kop. 53; Nr 7 kop. 57; Nr. 8 kop. 69; Nr 9 kop. 92; Nr 10 rs. 1 kop. 7 za sztukę.

Kupujacym w wiekszych partiach odstepuje się odpowiedni rabat.

KRAFT et KUKSZ

Ulica Długa Nr 586b. (Nr 210)

RUSKIE Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Petersburgu,

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000. Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskim pozwolenie Rządowej Instytucji assekuracyjnej stosownie do postanowienia Komitetu Urządzącego z dnia 6 (18) września 1868 r. nie jest więcej wymaganiem.

Generalny Agent Mikołaj Rotwand.

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniej 745/6) obok Gmachu Bankowego. (Nr. 329) (16601)

(Telegram) Petersburg, 29 lipca. Ogłoszono emisję na 15 milionów rs. 5% biletów bankowych po kursie 83% w miejsce których równa suma biletów kredytowych ma być spalona. Kurza papierów publicznych pod naciskiem; bilety bankowe nie znajdują nabywcy. Akcye wielkiego towarzystwa 158 nom. Terespolskie 119 płacono, innych kolei niesprzedalne. Obligacye obniżyły się o 1/2-1%. Za weksle na Londyn płacono 30.

Kurs Giełdy Warszawskiej.

Table with columns: Monety i Banknoty, Papier publiczne, Weksle. Includes exchange rates for gold, silver, and various banknotes.

Kursa telegraficzne. (Ajencji Rudolfa Okret)

Table with columns: Berlin, Wiedn, Paryż, Londyn. Includes telegraphic exchange rates for various cities and currencies.

Targi Warszawskie z dnia 30 lipca.

Table with columns: Czetwert, korzec, rs. i k., rub. rs. i kop. Lists various market goods like wheat, rye, and oil.

Cena Okowity dnia 30 lipca.

Wiadro od rs. 3 kop. 56 do rs. 3 kop. 62. Za garniec do rs. 1 kop. 16 do rs. 1 kop. 18.

Poczty odchodzace z Warszawy.

Codziennie: Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; - do Lublina o godz. 1 popoł., karetka; - do Łomży o godz. 2 popoł., karetka; - do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; - do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., karetka.